

W stronę świeckiego racjonalizmu i krytyki mechanizmów reprodukcji posłuszeństwa

Stanisław Puppel

Abstract: The article presents secular rationalism as a theoretical and normative project aimed at challenging the cultural mechanisms through which obedience is produced, internalized, and reproduced. It argues that obedience should not be understood merely as the result of direct coercion, but as a socially constructed form of self-regulation sustained by education, the absolutization of authority, guilt, fear, behavioural control, sanctions against dissent, and the marginalization of alternative ways of thinking. Particular attention is given to the Catholic Church as a historical case of institutionalized authority in which religious doctrine, moral norms, hierarchy, ritual, behavioural regulation, and sanction have been structurally interconnected. The critique, however, is directed not at religion as an individual experience but at the institutionalization of authority when it claims immunity from critical examination. Secular rationalism is consequently defined through the defence of the universal human right to question, investigate, verify, doubt, and independently judge. The article identifies secular education as a crucial institutional field for developing an autonomous human subject and formulates three fundamental principles of such education: reason, freedom, and empathy. The proposed alternative to the obedient subject is **Homo rationalis** - a person capable of independent cognition, judgement, argumentation, responsibility, and respect for the autonomy of others. The article ultimately conceptualizes secular rationalism as a project of intellectual emancipation from unquestionable authority and as a foundation for democratic autonomy.

Keywords: secular rationalism; obedience; reproduction of obedience; authority; autonomy; institutional power; fear; secular education; critical thinking; Homo rationalis, democracy, intellectual emancipation.

Abstrakt: Artykuł przedstawia świecki racjonalizm jako projekt teoretyczny i normatywny ukierunkowany na zakwestionowanie kulturowych mechanizmów wytwarzania, uwewnętrzniania i reprodukcji posłuszeństwa. Punktem wyjścia jest założenie, że posłuszeństwo nie jest wyłącznie rezultatem bezpośredniego przymusu, lecz może być społecznie konstruowaną formą samokontroli jednostki, podtrzymywaną przez wychowanie do uległości, absolutyzację autorytetu, poczucie winy, lęk, kontrolę zachowań, sankcjonowanie odstępstwa oraz izolowanie alternatywnych sposobów myślenia. Szczególne miejsce zajmuje Kościół katolicki jako historyczny przypadek instytucjonalizacji autorytetu, w której doktryna religijna, norma moralna, hierarchia, rytuał, kontrola zachowania i sankcja tworzyły rozbudowany system reprodukcji podporządkowania. Krytyka nie jest jednak wymierzona w religię jako indywidualne doświadczenie człowieka, lecz w instytucjonalizację władzy w sytuacji, gdy uzyskuje ona immunitet wobec krytycznego sprawdzania. Świecki racjonalizm zostaje zatem zdefiniowany poprzez obronę uniwersalnego prawa człowieka do pytania, poszukiwania, sprawdzania, wątplenia i samodzielnego sądu. Szczególne znaczenie przypisano świeckiej edukacji jako instytucji kształtującej człowieka autonomicznego. Jej trzy podstawowe filary stanowią: rozum, wolność i empatia. Alternatywą dla człowieka posłusznego jest **Homo rationalis** - jednostka zdolna do samodzielnego poznania, sądu, argumentowania, ponoszenia odpowiedzialności i respektowania autonomii innych. Świecki racjonalizm zostaje tym samym przedstawiony jako projekt intelektualnej emancypacji człowieka spod władzy niekwestionowanego autorytetu oraz jako fundament kultury demokratycznej autonomii.

Słowa kluczowe: świecki racjonalizm; posłuszeństwo; reprodukcja posłuszeństwa; autorytet; autonomia; władza instytucjonalna; strach; edukacja świecka; krytyczne myślenie; Homo rationalis; demokracja; emancypacja intelektualna.

1. Punkt wyjścia

Człowiek nie rodzi się istotą posłuszną. Posłuszeństwo jest w znacznej mierze **wytwarzane, utrwalane i reprodukowane społecznie**. Każda epoka tworzy własne instytucje, języki i rytuały, za pomocą których uczy jednostkę, komu należy wierzyć, kogo należy słuchać, czego należy się bać i jakich pytań nie należy zadawać.

Świecki racjonalizm rozpoczyna się od zakwestionowania tego porządku.

Jego podstawową zasadą jest uniwersalne prawo człowieka do **samodzielnego poznawania świata, zadawania pytań, sprawdzania twierdzeń i odrzucania autorytetu, którego jedyną podstawą jest roszczenie do nieomyłności**.

Nie chodzi przy tym o walkę z religią jako prywatnym doświadczeniem człowieka. Przedmiotem krytyki jest religijna lub świecka instytucjonalizacja władzy, która wymaga posłuszeństwa, ogranicza autonomię jednostki i próbuje uczynić własne twierdzenia niewrażliwymi na krytykę.

2. Posłuszeństwo jako produkt kultury

Najbardziej trwałe systemy władzy nie muszą nieustannie stosować przemocy jako najwyraźniejszego ich fundamentu. Wystarczy, że doprowadzą do sytuacji, w której człowiek **sam zaczyna pilnować własnego wobec nich posłuszeństwa i aktywizować określony mechanizm posłuszeństwa**.

Mechanizm ten może obejmować następujące działania:

- wychowanie do uległości,
- absolutyzacja autorytetu,
- produkowanie poczucia winy,

- wzbudzanie lęku,
- kontrolę zachowań,
- sankcjonowanie odstępstwa,
- izolowanie alternatywnych sposobów myślenia,
- przedstawianie istniejącego porządku jako naturalnego i niezmiennego.

W ten sposób władza przestaje być wyłącznie zewnętrznym naciskiem. Staje się **wewnętrznym mechanizmem samokontroli jednostki.**

To właśnie jest najtrwalsza forma reprodukcji posłuszeństwa.

3. Kościół katolicki jako historyczny przypadek instytucjonalizacji posłuszeństwa

W przedstawionej perspektywie Kościół katolicki (KK) może być analizowany jako jeden z najważniejszych historycznych przykładów instytucji, która przez stulecia łączyła autorytet religijny, normę moralną, strukturę hierarchiczną, rytuał, kontrolę zachowania oraz sankcję. Jest to złożona wielowiekowa struktura, która jako system oparta jest wyraźnie na **hierarchicznej władzy, strachu przed nią, kontroli i reprodukcji podporządkowania.**

Istotą problemu nie jest jednak samo istnienie religii.

Istotą problemu jest sytuacja, w której **instytucja taka jak KK uzyskuje wyłączne prawo do definiowania prawdy, moralności i dopuszczalnego zestawu zachowań, a następnie zabezpiecza to prawo przed swobodnym zakwestionowaniem, korzystając przy tym ze społecznie rozbudowanego strachu.**

4. Strach jako narzędzie władzy

Każdy system reprodukcji posłuszeństwa potrzebuje sankcji. Sankcja nie musi mieć postaci bezpośredniej fizycznej przemocy. Może być nią:

strach przed karą, strach przed wykluczeniem, strach przed potępieniem, strach przed utratą statusu, strach przed zadaniem niewłaściwego pytania czy strach przed podjęciem odważnego działania. Bowiem człowiek, który boi się pytać i działać, znajduje się już na pierwszym etapie utraty swojej autonomii. To stanowi podstawę kultury autonomii, która stoi w opozycji do kultury podporządkowania.

Dlatego świecki racjonalizm musi bronić nie tylko prawa do odpowiedzi, lecz przede wszystkim **prawa do pytania i prawa do poszukiwania.**

5. Mit, autorytet i racjonalność

Każda wspólnota potrzebuje narracji wyjaśniających świat. Prawdziwy problem zaczyna się wtedy, gdy jakaś narracja zostaje podniesiona do poziomu prawdy absolutnej i wyjęta spod procedury krytycznego sprawdzania.

Racjonalizm nie twierdzi, że człowiek może żyć bez opowieści. Twierdzi natomiast, że **żadna opowieść nie może uzyskać immunitetu przed rozumem.**

To fundamentalna różnica między kulturą podporządkowania a kulturą autonomii.

6. Szkoła jako pole walki o człowieka autonomicznego

Jeżeli społeczeństwo demokratyczne ma ograniczyć reprodukcję posłuszeństwa, musi stworzyć instytucję zdolną do systematycznego kształcenia człowieka autonomicznego. Tą instytucją powinna być szkoła świecka.

W tym kontekście można postawić trzy fundamentalne pytania: czy szkoła uczy racjonalizmu, czy uczy demokracji i praw człowieka oraz czy uczy empatii.

Są to w istocie trzy filary świeckiego wychowania:

rozum - wolność - empatia.

Rozum chroni człowieka przed manipulacją.

Wolność chroni go przed podporządkowaniem.

Empatia chroni innych ludzi przed konsekwencjami jego wolności.

7. Świeckość nie oznacza antyreligijności

Jest oczywistym, że świeckie państwo nie powinno zastępować jednego dogmatu innym dogmatem. Nie chodzi o stworzenie państwowej „religii rozumu”.

Świeckość oznacza przede wszystkim **neutralność instytucji publicznych wobec światopoglądów oraz pierwszeństwo wspólnych, racjonalnie uzasadnialnych reguł życia publicznego.**

Człowiek wierzący i niewierzący musi mieć takie samo prawo do uczestnictwa w społeczeństwie.

Jednocześnie żaden światopogląd nie powinien otrzymywać przywileju wyłączenia spod krytyki tylko dlatego, że nazywa swoje przekonania religijnymi.

8. Od człowieka posłusznego do *Homo rationalis*

Celem świeckiego racjonalizmu nie jest stworzenie człowieka pozbawionego wartości.

Jego celem jest stworzenie człowieka, który **sam potrafi wartości rozpoznawać, uzasadniać i poddawać rewizji i stosować je zgodnie ze społecznie sankcjonowanym poczuciem odpowiedzialności.**

Człowiek autonomiczny i racjonalny:

- pyta,
- sprawdza,
- porównuje,
- wątpi,
- argumentuje,
- ponosi odpowiedzialność,
- respektuje autonomię innych.

Nie potrzebuje permanentnego nadzoru nad własnym sumieniem.

9. Zasada końcowa świeckiego racjonalizmu

Największym zagrożeniem dla człowieka nie jest samo istnienie autorytetu.

Największym zagrożeniem jest **autorytet, którego nie wolno zakwestionować**.

Największym zagrożeniem dla demokracji nie jest różnica przekonań.

Jest nim **człowiek, który został wychowany tak, aby nie potrafił samodzielnie myśleć**.

Zatem największym zadaniem świeckiej edukacji nie jest przekazywanie coraz większej liczby informacji. Jest nim **wytworzenie *Homo rationalis*, człowieka zdolnego do samodzielnego poznania, samodzielnego sądu i odpowiedzialnego działania**.

Dlatego świecki racjonalizm powinien przyjąć jako swoją zasadę fundamentalną:

Żadna władza nie może posiadać prawa do zakazania człowiekowi myślenia.

A jako zasadę pedagogiczną:

Szkoła nie powinna wychowywać do posłuszeństwa. Powinna wychowywać do autonomii.

I jako podstawową zasadę moralną:

Człowiek nie jest narzędziem żadnej instytucji. Jest podmiotem własnego istnienia.

W tym sensie krytyka KK, krytyka systemu edukacyjnego i krytyka wszelkich innych struktur reprodukcji podporządkowanie są elementami jednego projektu: **wyzwolenia człowieka spod władzy niekwestionowanego autorytetu i przywrócenia mu prawa do rozumu, wolności i odpowiedzialności**.